

# **ŚPIEWNIK HARCERSKIEGO SENIORA**

**Oddaję do rąk druhen i druhów naszego Kręgu  
„Śpiewnik Harcerskiego Seniora”  
zawierający przeszło 80 piosenek harcerskich oraz innych,  
by przyczynił się do dalszego doskonalenia sztuki wokalne naszego  
Zespołu, a przez to do jego większego rozślawienia nas wśród  
Seniorów i harcerzy naszej Chorągwi.**

**Jednocześnie pragnę gorąco i serdecznie podziękować druhom:  
Róży Dykta, Zosi Strzybny oraz Marysi Jurczyk za trud włożony  
w wybór piosenek i opracowanie śpiewnika.**

**CZUWAJ!**

**KOMENDANT KRĘGU**

**MARIAN CICHONÍ hm**

Do rąk członków naszego Kręgu jak i innych zainteresowanych piosenką harcerską, oddaję opracowaną przeze mnie wersję elektroniczną śpiewnika harcerskiego seniora. Śpiewnik ten został zweryfikowany, uzupełniony i sprawdzony przez druhen Zosię Strzybny, dlatego też uważam ją za współautora.

Zbigniew Kędziński

## SPIS TREŚCI

10. 15 – TKA SIEMIANOWICKIEGO HARCERSKIEGO  
INSTRUKTORSKIEGO KRĘGU SENIORA
20. BALLADA O HARCERZU
30. BALLADA RAJDOWA
40. BO WSZYSCY HARCERZE
50. BRATNIE SŁOWO
60. BYWAJ ZDROWA I WESOŁA
70. CHCEMY ŚLĄSKĄ ZIEMIĄ CZARNĄ
80. CHUSTY
90. CZAR OGNISKA
95. CZERWONA RÓŻA, BIAŁY KWIAT
100. DALEJ WESOŁO
110. DESZCZ JESIENNY
120. DO OJCZYZNY
130. DRUHNO DAJ SIĘ POCAŁOWAĆ
140. DZIEŃ ODSZEDŁ DALEKO
150. ECHO
160. GDY CHCESZ WSPOMNIEŃ
165. GDY IDZIEMY NA WŁÓCZĘGĘ
170. GDY JUŻ CIEMNA NOC
180. GDY NASZ WSPÓLNY OGIEŃ PŁONIE
190. GDY SZEDŁEM RAZ DO WARTY
200. GDY OGNISKO W LESIE PŁONIE
210. HARCERSKA BALLADA
220. HARCERSKI KRZYŻ
230. HARCERSKI WALCZYK
240. HEJNAŁ WIECZORNY
250. HYMN ZHP

- 260. HYMN INSTRUKTORSKIEGO KRĘGU SENIORA**  
**265 IDĄ LEŚNI**  
**270. IDZIE NOC**  
**280. IDZIEMY W JASNĄ**  
**290. JAK DŁUGO W SERCACH NASZYCH**  
**300. JA SIĘ NIE BOJĘ**
- 310. JAK DOBRZE NAM**  
**320. JUŻ LIPA ROZTULA**  
**330. JUŻ ROZPALIŁO SIĘ OGNISKO**  
**340. KATOWICKA BALLADA**  
**350. KUCHNIA, JEŚĆ NAM SIĘ CHCE!**  
**360. MY ŚLĄZACY**  
**370. MARSZ WYCIECZKOWY**  
**380. LEŚNA POLANA**  
**390. LEŚNI**  
**400. MAMA CIAO!**  
**410. MODLITWA HARCERSKA**  
**420. NA STARYM ZAMKU**  
**430. NOWE NAMIOTY**  
**440. OBOZOWE TANGO**  
**450. OGNISKA JUŻ DOGASA BLASK**  
**460. OTWARTE OKNA**  
**470. PAŁACYK MICHLA**  
**480. PIERWSZY APEL**  
**490. PAMIĘTASZ TE DNI**  
**495. PIOSENKA O KRĘGU SIEMIONA**  
**500. PIEŚŃ POŻEGNANIA**

510. PIEŚŃ INSTRUKTORSKA  
520. PIOSENKA O HARCERSKICH OLDBOJACH  
530. PIOSENKA O SIEMIANOWICKIM  
KREĞU INSTRUKTORSKIM  
540. PIOSENKĘ ZANUĆMY  
550. PŁONIE OGNISKO NA POLANIE  
560. PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE  
570. PŁONIE OGNISKO W LESIE  
580. PŁONIE SERCE  
590. POD ŻAGLAMI ZAWISZY  
595. POŻEGNANIE  
600. PRZEZ POLA, BEZDROŻA I ŁĄKI  
610. PRZEZ POLA, LASY I ŁĄKI  
620. RADUJE SIĘ SERCE  
630. ROZKOSZE ŻYCIA  
640. RULATI  
650. RUSZAJ W DROGĘ  
660. SŁONECZKO  
670. SŁONECZNY MARSZ  
680. SŁOŃCA BLASK  
690. SPÓJRZ POD NAMI  
700. STOKROTKA  
710. SZARA HARCERSKA LILIJKA  
720. SZEROKIE POLE  
730. ŚWIĘTA MIŁOŚCI  
740. TAM NAD WISŁĄ  
750. TAM W LESIE NAD JEZIOREM  
760. WIECZOREM, WIECZOREM  
770. W KREĞU OGNIA  
780. WSRÓD NOCNEJ CISZY POD BOREM  
790. ZABRZMIJ PIEŚNI

- 800. ZAMONIT**
- 810. ZAPADA ZMROK**
- 820. ZEFIR**
- 830. Z MIEJSCA NA MIEJSCE**
- 840 ZNAM JA JEDEN ŚLICZNY ZAMEK**

## 10. 15 – TKA SIEMIANOWICKIEGO HARCERSKIEGO INSTRUKTORSKIEGO KRĘGU SENIORA

W Kręgu jubileusz, stuknęła 15-tka,  
harcerzy seniorów z Siemianowic miasta.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,  
Siemianowic chluba,  
podpora harcerstwa,  
seniorów zasługa.

Działają aktywnie, mając na uwadze,  
wartości harcerskie, przy tym i zabawę

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Seniorzy harcerze, towarzystwo klawe,  
młodzieńczy w nich wigor, w pracy i zabawie.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Fanów wielu mają w mieście i regionie,  
gdzie się nie pojawiają, śpiew zostawiają.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Trzyma wszystko w ryzach druż Komendant Cichoń,  
od lat nam szefuje, sukces gwarantuje.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Od niedawna w Kręgu Prezydent jest z nami,  
członkiem honorowym został mianowany.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Liczmy czasami na wspólne działania,  
Głównie finansowe w akcjach nas wspieranie.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Dołączyła do nas kabaretu sława,

druh Masztalski z żoną wzmocnił nasze grono.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Uświetnia imprezy, bawi, dowcipkuje,  
Coraz częściej bywa, dobrze się tu czuje.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

A tak w ogóle Krąg nasz, grupa wyjątkowa,  
Przyznać trzeba szczerze, zdolni w niej harcerz.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

Wszyscy tu artyści i swój poziom mają,  
i choć amatorzy, niezły popis dają.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

W najbliższej przyszłości 20-tka przed nami,  
chcemy ją świętować,..... wszyscy i ci sami.

Ref./ Niech żyje Krąg nasz,

## **20. BALLADA O HARCERZU**

Właśnie tu, na tej ziemi, młody harcerz meldował  
Swą gotowość umierać za Polskę.  
Tak jak ty niesiesz plecak, on niósł w ręku karabin,  
W sercu radość, nadzieję i troskę.  
Może tu w Nowej Słupi, Daleszycach, Bielicach  
Brzozowymi krzyżami znaczone,  
Swą dziewczynę pożegnał, nic nie wiedząc, że tylko  
Kilka dni mu życia przeznaczonych.

ref.: Naszej ziemi śpiewajmy, ziemi pokłon składajmy,  
Taki prosty, serdeczny, harcerski.  
Niechaj echo poniesie tę balladę rajdową  
W nowe jutro i przyszłość nową.

Na pomniku wryto, że szesnaście miał wiosen,  
Że był śmiały, odważny, radosny.  
Kiedy padał, padała cała puszcza jodłowa.  
Nie doczekał, czekanej tak wiosny.  
I choć on nie doczekał, to nie zginął tak sobie,  
Przetarł szlak, którym dzisiaj wędrujesz.  
Kiedy tak przy ognisku śpiewasz sobie balladę ,  
Tak jak on w sercu ojczyznę czujesz.

ref.: Naszej ziemi śpiewajmy, ziemi pokłon składajmy,  
Taki prosty, serdeczny, harcerski.  
Niechaj echo poniesie tę balladę rajdową  
W nowe jutro i przyszłość nową.

### **30. BALLADA RAJDOWA**

Właśnie tu na tej ziemi młody harcerz meldował  
Swą gotowość umierać za Polskę  
Tak jak ty niesiesz plecak on niósł w rękach karabin  
Wielką miłość, nadzieję i troskę  
Może tu w Nowej Słupi, Daleszycach, Bielicach  
Brzozowymi krzyżami znaczone  
Swą dziewczynę pożegnał nie wiedząc że tylko  
Kilka dni mu przeznaczone

Ref./Naszej ziemi śpiewamy  
Ziemi pokłon składamy  
Taki prosty serdeczny harcerski  
Niechaj echo poniesie tę balladę rajdową  
nowe jutro i przyszłość nową

Na pomniku wryto że 16 miał wiosen  
Że był śmiały odważny radosny  
Kiedy padał płakała cała puszcza jodłowa  
Nie doczekał czekanej tak wiosny  
I choć on nie doczekał to nie zginął tak sobie



Przetarł szlak którym dzisiaj wędrujesz  
I gdy tak przy ognisku śpiewasz sobie balladę  
Tak jak on w sercu ojczyznę czujesz  
Ref. / Naszej ziemi...

#### **40. BO WSZYSCY HARCERZE**

Wieczorem, wieczorem / 2x	Wieczorem, wieczorem
Gdy ogniska płoną już...	gdy gawędy przyjdzie czas
Wieczorem, wieczorem / 2x	cichutko, gromadą
Płoną ogniska naszych dusz	suną szare cienie w las.

Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina  
Starszy czy młodszy, chłopak czy dziewczyna

Wieczorem, wieczorem  
Gdy na warcie stoisz ty...  
Przy blasku księżyca  
Wspominamy nasze sny...

Bo wszyscy harcerze...

#### **50. BRATNIE SŁOWO**

Stańmy bracia wraz, ilu jest tu nas.  
Bratnie słowo sobie dajem,  
że pomagać będziemy wzajem.  
Druh druhowi, druźnie druh.  
Hasło znaj – Czuj duch.

W troskach, smutkach i zmartwieniach,  
w dni słoneczne i w dni cienia,  
w jasny dzień i chłodną noc,

przyjaźń da Ci moc.

Bacz, by słowo raz już dane,  
było zawsze dotrzymane.  
Druh druhowi, druhnio druh  
Hasło znaj – Czuj duch!

## **60. BYWAJ ZDROWA I WESOŁA**

Bywaj zdrowa i wesoła.  
Ostatni raz żegnam Cię, / bis  
bo harcerska służba woła,  
do szeregu wzywa mnie. /bis

Dzisiaj jestem tu przy Tobie,  
jutro będę w polu stał, /bis  
a pojutrze w ciemnym grobie  
może będę spoczywał. /bis

Gdy te słowa wypowiedział  
na karego konia wsiadł.  
I objechał góry, lasy  
i objechał cały świat.

Gdy powrócił z pola walki,  
to dokonał czego chciał.  
I uściskał, ucałował  
ile tylko siły miał.

## **70. CHCEMY ŚLĄSKĄ ZIEMIĄ CZARNĄ**

Chcemy śląską ziemią czarną,  
żyć na co dzień, o niej śnić.

Serc harcerek rzucać ziarno,  
w ogień miast, słoneczny świt.  
Chcemy poznać to co było,  
zwiedzić wieków barwny czas,  
wciąż na nowo krzewić miłość,  
by płonęła gwiazdą w nas

ref. / Uśmiechnięci i radośni i weseli,  
poznajemy śląskie wioski co niedzieli  
i na co dzień w miastach stu, poznajemy tam i tu.  
Dom rodzinny, dom najbliższy, dom ojczysty  
i na co dzień w miastach stu, poznajemy tam i tu.  
Dom rodzinny, dom ojczysty, własny dom.

Naszą pieśnią, naszym wierszem  
chcemy słać Śląska trud.  
Dla nas noce najpiękniejsze,  
wstają w złotych łunach hut.  
Dla nauki i przygody  
poznajemy każdy kąt.  
Sto dróg Śląska czeka nowych,  
sto harcerek czeka rąk.

ref. / Uśmiechnięci i radośni i weseli,

**80.**

## **CHUSTY**

Nie policzy nas wiatr  
Nie zatrzyma nas burza.  
W harcerek mundurach,  
Idziemy przez świat.  
Słońce wstało za dnia  
Nasze chusty maluje.  
ptaki usiadły w zadumie.

Ref./ Gdyby powiązać chusty harcerek,  
W jeden ogromny sznur.  
Można by nimi opasać ziemię,

Ponad szczytami gór.  
Gdyby rozłożyć chusty szeroko,  
Tam gdzie harcerski szlak.  
To by zakwitła nad ziemią wiosna,  
Paletą wszystkich barw.

Może także i ty  
Pójdiesz z nami daleko.  
Z harcerską piosenką,  
Tak dobrze nam iść.  
Chusty zmoczy nam deszcz  
A osuszy je słońce.  
I będą naprawdę najdroższe.

Ref./ Więc unieś swoją chustę u ramion,  
Jak skrzydła z orlich piór.  
Będziemy drogę wskazywać ptakom,  
Wysoko pośród chmur.

**90.**

## **CZAR OGNISKA**

Przygasa ognisko, otula je mgła,  
Świerszcz na swych skrzypeczkach  
Nocny koncert gra.  
A więc wszyscy razem zawtórujmy mu,  
Dobranoc, dobranoc, spokojnego snu.

I zatoczmy kręgiem w koło  
Rzućmy czar w ognisko  
Niech się spełnią nam marzenia  
Niech się spełni wszystko.  
Żeby jutro było słońce,  
Ptak mógł w gniazdo wrócić,

Aby wierzba nie płakała  
I przestała smucić.

Wygasło ognisko, jeszcze w oczach żar.  
Senne drzewa szumią, więc my jeszcze raz  
Zanućmy cichutko, zawtórujmy im,  
Dobranoc, dobranoc, niech się dobrze śni.

## 95. CZERWONA RÓŻA, BIAŁY KWIAT

Czerwona róża, biały kwiat,  
Czerwona róża, biały kwiat.  
Wędruj harcerko, harcerko wędruj,  
Wędruj harcerko ze mną w świat.

A jakże ja mam wędrować,  
A jakże ja mam wędrować ?  
Będą się ludzie, ludzie się będą,  
Będą się ludzie dziwować..

A niech się ludzie dziwują,  
A niech się ludzie dziwują.  
Harcerz z harcerką, z harcerką harcerz,  
Harcerz z harcerką wędrują.

Zawędrowali w ciemny las,  
Zawędrowali w ciemny las.  
Tutaj harcerko, harcerko tutaj,  
Tutaj harcerko obóz nasz.

A kto nas tutaj obudzi,  
A kto nas tutaj obudzi,  
Kiedy daleko, daleko kiedy,  
kiedy daleko od ludzi ?

Obudzi nas tu ptaszyna,  
Obudzi nas tu ptaszyna,  
Kiedy wybije, wybije kiedy,  
kiedy wybije godzina.

Godzina bije raz, dwa, trzy,  
Godzina bije raz, dwa trzy.  
Wstawaj harcerko, harcerko wstawaj,  
Wstawaj harcerko do pracy.

Harcerka wstawać nie chciała,  
Harcerka wstawać nie chciała,  
Ale rozkazów, rozkazów ale,  
Ale rozkazów słuchała.

## **100. DALEJ WESOŁO**

Dalej, wesoło niech popłynie gromki śpiew,  
niech stutysięcznym echem zabrzmie wśród drzew.  
Niech spędzi z czoła wszelki smutek, wszelki cień,  
wszak słoneczny mamy dzień.

Tra, la, la, la, la, la, la,  
w sercu radość się rozpala.

Tra, la, la, la, la, la, la,  
chcemy słońca, chcemy żyć.

Harce, wycieczki, obozowych przeżyć moc,  
piosenki gorące, mknące jak kamyki z proc!

Serca, złączone bratnich uczuć cudną grą,  
pozdrowienia ku nam ślą.

Tra, la...

Rażno harcerze maszerują raz, dwa, trzy  
Prężne ich stopy krzeszą w marszu lotne skry.

Idą zdobywać zbrojni w oczu blask i stal,  
lśniąca słońcem świata dal.

Tra, la...

## **110. DESZCZ JESIENNY**

Deszcz, jesienny deszcz,  
Smutne pieśni gra,  
Mokną na nim karabiny,  
Hełmy kryje rdza.  
    Nieś po rosie w dal,  
    W zapłakany świat,  
    Przemoczone pod plecakiem  
    Osiemnaście lat.  
Gdzieś daleko stąd,  
Noc zapada znów,  
Ciemna / **jasna** / główka twojej dziewczyny  
Chyli się do snu.  
    Może właśnie dziś  
    Patrzy w nocną mgłę  
    I modlitwą prosi Boga,  
    By zachował cię.  
Deszcz, jesienny deszcz,  
Bębni w hełmu stal,  
Idziesz, młody żołnierzyku  
Gdzieś w nieznaną dal.  
    Może dobry Bóg  
    Da, że wrócisz znów,  
    Będziesz tulił ciemną / **jasną**/ główkę!  
    Miłej twojej do snu.

**120.**

## **DO OJCZYZNY**

Do Ojczyzny chciałbym chętnie wrócić,  
Do Ojczyzny chciałbym chętnie pójść.  
I w spokoju gorzkie łzy wylewać  
i o powrocie ciągle śnić.

Raz z wieczora w pięknym ogródeczku,  
śliczną dziewczę w swych ramionach miał.

Jam całował, ona zapłakała  
gdym się żegnał z nią ostatni raz.

Wielki Boże, który jesteś w niebie,  
daj spełnienia wszystkich marzeń mych.  
Daj mi moją kochaną Ojczyznę,  
I z mą lubą znów zobaczyć się.

### **130. DRUHNO DAJ SIĘ POCAŁOWAĆ**

Dziś drużyna nasza ustaliła  
Że nie będzie z chłopcami chodziła  
Że będziemy wierne swojej cnocie  
Całusa nie damy hołocie

Ref: Druhno, druhno, daj się pocałować  
Druhno, druhno, czemu buzię chowasz  
Druhno, druhno, przecież nikt nie widzi nas  
Ach, druhno, pocałuj jeszcze raz

Zgrabne nóżki bez pończoszek miały  
Same oczka za nimi latały  
Choć spódniczka była nieco kusa  
Za krocie nie dały całusa

Ref: Druhno, druhno...

Chociaż ciągle za nami chodzili  
Chociaż modne dzinsy wciąż nosili  
Chociaż włosy mieli na Tytusa  
Za krocie nie dały całusa

Ref: Druhno, druhno...



Dzień odszedł daleko  
i wieczór już rozsunął  
niebieskie, chłodne mgły...

Bór ciemny cichutko  
układa się do snu.

Nie śpimy tylko my...

Ognisko się żarzy  
i płynie, i płynie śpiew,  
aż księżyc-towarzysz  
zdziwioną uniósł brew.

Przed laty, przed laty,  
w wojennym pochodzie  
szło wojsko przez ten las.

A może z tym wojskiem  
do kraju szedł ojciec  
lub brat któregoś z nas.

I może tu blisko  
spoczywał po znojnym dniu.

Płonęło ognisko,  
las szumiał mu do snu.

Las szumi i szumi,  
ognisko się żarzy,  
dokoła wszystko śpi.

Druhowie, my kiedyś  
staniemy na straży  
tych jezior, pól i wsi.

Tych jarów i lasów,  
tych drożyn, bielonych chat.  
Więc niechaj zawczasu  
zamieszka w sercu hart.

**150.**

**ECHO**

Kołysze wiatr złocistym łanem  
połyskujących w słońcu zbóż  
/W daleką drogę, drogę, drogę wyruszamy  
Z wesołą pieśnią w drogę wyruszamy już./bis  
Echo! Dziś wyruszamy już!/bis  
    Gorąco kraj nasz miłujemy,  
    my, dzieci wiosek, dzieci miast.  
    /I leci, leci, leci nasza pieśń o ziemi,  
    o ziemi, której oddał serce każdy z nas./bis  
    Echo! Echo! Dał serce każdy z nas!/bis  
A kiedy zmrok na ziemię spłynie,  
rozpocznie księżyc nocny marsz  
/i znajdzie obóz, znajdzie obóz nasz w gęstwinie,  
to całą nockę będzie trzymał srebrną straż!/bis  
Echo! Echo! Roztoczy srebrną straż!/bis

**160.**

**GDY CHCESZ WSPOMNIEŃ**

Gdy chcesz wspomnień  
mieć po brzegi przyjacielu mój,  
to wstępuj w nasze szeregi,  
gdzie rozkoszy zdrój.  
Chociaż w trudach, tak bez końca  
i w bezkresną dal,  
szedłbyś bracie w blasku słońca do Bałtyku fal.

Ref./ Nikt tak nie użyje jak harcerska brać.  
Ma możliwości zdrowo pod namiotem spać  
Chociaż nie raz chłód dokuczy,  
to się z innych koce zwłóczy.  
Najgorsze jest to, że trza na warcie stać.  
Choć stoi się z laską, jednak trza się bać,  
by Cię czasem sen uparcie,  
nie atakował na warcie,  
bo rano śniadania nie miałby kto brać

Miło, kiedy słońko świeci i gwiazdeczki lśnią  
w młodej piersi coś się wznieci, głowy myśli ślą,  
by wędrować bracie miły przez miasto i wieś,  
przez góry, lasy, doliny i śpiewać tą pieśń.

Ref./ Nikt tak nie użyje jak harcerska brać.

## 165. G DY IDZIEMY NA WŁÓCZĘGĘ

Cały tydzień wichura  
i pogoda ponura,  
źle się dzieje, choć lato,  
sześć dni leje, lecz za to !

ref. Gdy idziemy na włóczęgę  
to pogoda musi być.  
Borem, lasem, widnokręgiem  
po słonecznych tropach idź.  
Załatwiono to odgórnie,  
że nie może być pochmurnie,  
bo harcerze, bo harcerze  
w świat ruszają dziś.

Kiepski humor się miewa,  
wszystko drażni i gniewa,  
klniemy dolę garbatą

cały tydzień, lecz za to !

ref. Gdy idziemy na włóczęgę.....

## **170.                           GDY JUŻ CIEMNA NOC**

Gdy już ciemna noc zapada  
i już północ blisko,  
to harcerzy wnet gromada  
rozpala ognisko.

W krąg ciemne postacie siedzą dokoła  
i płynie harcerska piosnka wesoła,  
i płynie harcerska piosnka po lesie,  
a echo ją chwyta i dalej niesie.

    /Ti ra la la, ti ra la la, ti ra la la la,

    Ti ra la la, ti ra la la, ti ra la la la./bis

Płyną bajki, opowieści,  
cichą, letnią nocą.

Tylko echo gdzieś szeleści  
i gwiazdy migocą.

i tylko wartownik wytęża słuchy,  
czy czasem gdzieś z dala nie idą duchy.

I tylko wartownik wytrzeszcza oczy,  
czy czasem gdzieś z lasu duch nie wyskoczy

    Ti ra la

## **180.                           GDY NASZ WSPÓLNY Ogień PŁONIE**

Gdy nasz wspólny ogień płonie,  
ogień naszych młodych lat,  
złączmy serca, złączmy dłonie  
i z ufnością idźmy w świat.

    Ref./ Razem zgodnie harcerze,  
    Ziem Zachodnich dzielny huf,

Zawiślacy do pracy nad ziszczeniem  
młodych snów.  
Swego życia kowale,  
wykujemy nową treść.  
W pracy będziemy wytrwale  
nowe życie Polsce nieść.

Niech się święcą młode lata,  
młody zapał, wielka treść.  
Dalej z posad bryłę świata,  
otrząśniemy z siebie pleśń.  
Ref./ Razem zgodnie harcerze,

## **190. GDY SZEDŁEM RAZ DO WARTY**

Gdy szedłem raz od warty,  
Sam jeden w ciemną noc.  
Na straży stał oparty  
Górnośląski harcerz nasz  
Ty młody skaucie powiedz nam,  
Co robisz tu tak późno sam?  
Ja stoję dla Ojczyzny mej,  
Ojczyzno moja żyj!

Co robisz tu w tak późny czas,  
Sam jeden w ciemną noc.  
Na niebie świecą gwiazdy,  
Promienna jest ich moc.  
Wspominam o rodzinie mej  
I o mej lubej, kochanej,  
Tu stoję dla Ojczyzny mej,  
Ojczyzno moja żyj!

## **200. GDY OGNISKO W LESIE PŁONIE**

Gdy ognisko w lesie płonie  
i rozjaśnia nocy mrok,  
chciałoby się, aby ono  
tak świeciło cały rok.

Ognisko, ognisko,  
palże się nam ciągle, pal!  
Ognisko, ognisko,  
gdy zagaśniesz, będzie żal.

Zapal ogień w sercach naszych,  
podaj nam braterską dłoń.

Gdy zapłoną serca nasze,  
my będziemy radość siać.

Ognisko, ognisko.....

A gdy znowu przyjdzie pora  
wracać nam już do namiotów,  
wtedy każdy będzie pragnął,  
czekał ogniska powrotu.

Ognisko, ognisko.

## 210.

## HARCERSKA BALLADA

Czy słońce na niebie, czy wieczór zapada,  
wędruje po świecie harcerska ballada.  
I śpiewa harcerzom w zielonych dąbrowach,  
jak dobrze z balladą wędrować.

Usiadła ballada przy ogniu wędrowca,  
rzuciła do ognia gałązkę jałowca.

Kto raz się zachłysnął podobnym zapachem,  
ten nigdy za zaśnie pod dachem.

Wędruje ballada bez płaszcza i bosy,  
zasypia z księżycem, a budzi się rosą.  
I doli harcerskiej na żadną nie zmieni,  
melodia szerokich przestrzeni.

Są inne piosenki, dźwięczące jak młoty,  
wesołe melodie codziennej roboty.

A ona jest ptakiem, a ona jest wiatrem,  
harcerską tęsknotą za światem.

A kiedy harcerze do miasta odjadą,  
zostawią Cię w lesie harcerska ballado.

I może po roku, pod starym namiotem,  
odnajdą balladę z powrotem.

## **220. HARCERSKI KRZYŻ**

Idziemy w życie bez trwogi.  
Samotni wśród ludu mas.  
I z raz obranej już drogi.  
Moc żadna nie zepchnie nas.

Marsz naprzód nasza drużyno.  
W dół nigdy, lecz zawsze wzwyż.  
Po latach które przeminą.  
Harcerski zostanie krzyż.

W warsztacie, w szkole czy w biurze.  
Na jeden zeszedliśmy szlak.  
W harcerskim szarym mundurze.  
Ten jeden łączy nas znak.

## **230. HARCERSKI WALCZYK**

Od leśnych biwaków, od łąk, pól zielonych,  
od szlaków wędrownych, biegnących hen w dal,  
przyleciał druh walczyk, swobodą szalony,

wichrem niesiony, harcerski walc.

Ref./ Śpiewaj nam walczyku, śpiewaj,  
śpiewaj nam walczyku nasz.

Piosenka ta serca rozgrzewa,  
w piosence tej słońce i wiatr.

A....a....a....

Przyleciał, zaszumiał i rosą zabłysnął,  
i z nieba gwiazd parę, hen stracił gdzieś w dół.  
Wystrzelił płomieniem, gasnącym ogniskiem,  
i znów pod niebo wtrącił go wtór.

Ref./ Śpiewaj nam walczyku, śpiewaj,

**240.**

### **HEJNAŁ WIECZORNY**

Już minął dzień, już nocy cień,  
Już ciemna noc otula świat wieczorną mgłą.  
Idzie noc, koniec dnia, hejnał gra – czuwaj.

**250.**

### **HYMN ZHP**

Wszystko co nasze Polsce oddamy  
w niej tylko życie, więc idziem żyć.  
Świty się bielą, otwórzmy bramy  
rozkaz wydany: wstań w słońce idź!

Ref.: Ramię pręż, słabość krusz  
ducha też, Ojczyźnie miłej służ!  
Na jej zew w bój czy trud  
pójdzie rad harcerzy polskich ród,  
harcerzy polskich ród!

Czynem bogaci, myślą skrzydlaci  
z płomiennych serc uczynimy grot.



Naprzód wytrwale! Śmiało!, Zuchwale !  
W podniebne szlaki kierujemy lot.

Ref, Ramię pręż...

Po ziemi naszej roześlem harcerzy,  
pobudka zagrzmie: zbudź się! prawdzie służ!  
I wszystko wstanie, w krąg się rozszermierzy  
by matkę Polkę ochronić od burz.

Ref. Ramię pręż....

## **260. HYMN INSTRUKTORSKIEGO KRĘGU SENIORA**

**W naszym Kręgu Instruktorskim,  
kwiat harcerstwa jest sprzed wielu lat,  
lecz dusze młode otwarte na świat.**

**Instruktorski Krąg Seniora  
to harcerzy grupa spora  
w Siemianowicach działa już od lat.**

**Ref.**

**Rozkosze życia, bez palenia i bez picia  
w Kręgu tym znajdziesz,  
bo każdy tu, to twój druh, to twój brat.  
A na chandrę, stresy , smutki  
mamy przepis bardzo krótki,  
śmiech, śpiew zabawa tu uzdrowią Cię**

**Kiedy lata swoje czujesz, gdzieś Cię strzyka,  
gdzieś Cię kłuje i masz zwyczajnie wszystkiego dość,  
nie poddawaj się człowieku,  
nie myśl wtedy o swym wieku,  
spotkaj się z nami, to najlepszy lek.**

**Ref**  
**Rozkosze życia.....**

**Już za nami szczytne cele**  
**„ ramię pręż, Ojczyźnie miłej służ „**  
**rajdy, obozy są wspomnieniem już.**  
**Dzisiaj służby przyrzeczenie**  
**składa nowe pokolenie,**  
**nasz Krąg Harcerski inną rolę ma.**

**Ref.**  
**Rozkosze życia.....**

## **265**                      **IDAŃ LEŚNI**

1. Nie ma nikt na świecie domu jak my mamy,  
Jest zielony latem, zimą śnieżnobiały,  
Mamy dach z gałęzi, z mchu miękkiego łożko,  
Lampą jest nam księżyc ponad leśną dróżką.

Ref.  Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,  
Nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las,  
Idą, idą leśni drogę leśnym daj,  
Tam, gdzie my jesteśmy, tam jest wolny kraj.

2. Górą chmurka płynie, ptak po niebie tańczy,  
Dołem przez gęstwinę idą partyzanci,  
Drapieżniki leśne, wilków złych wataha,  
Żandarm wejść tu nie chce i SS ma stracha.

Ref.  Idą, idą ...

3. Nie wiadomo nigdy gdzie i skąd spadniemy,  
Mścić niemieckie krzywdy wobec polskiej ziemi,  
Długa nasza droga, broń ugniata ramię,

Kule są dla wroga, a ostatnia dla mnie.

Ref. Idą, idą ...

4. Nie martw się dziewczyno, trzeba mieć nadzieję,  
Wszak nie wszyscy giną, może ocaleję,  
Jak by dobrze było wrócić do swej wioski,  
Gdy ostatni padnie żołdak hitlerowski.

Ref. Idą, idą ...

## **270. IDZIE NOC**

Idzie noc, słońce już zeszło z gór,  
zeszło z pól, zeszło z mórz.  
W cichym śnie spocznij już.  
Bóg jest tuż! Bóg jest tuż!

## **280. IDZIEMY W JASNA**

Idziemy w jasną, z błękitu utkaną dal  
/drogą wśród łąk, pól bezkresnych  
i wśród zbóż szumiących fal./ bis

Cicho, szeroko, jak okiem spojrzenie śle,  
/jakieś się snują marzenia,  
w wieczornej spowite mgle./bis

Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż,  
/by zdobyć szczyt ideałów —  
świetlany harcerski krzyż./bis

## **290. JAK DŁUGO W SERCACH NASZYCH**

Jak długo w sercach naszych  
Choć kropla polskiej krwi,

Jak długo w dłoniach naszych  
szabla ojczysta drży

Ref.

Stać będzie kraj nasz cały,  
Stać będzie Piastów gród,  
Zwycięży Orzeł Biały,  
Zwycięży polski ród.

Dopóki stara wiara  
rozgrzewa naszą krew,  
zdobędziem kraj nasz cały,  
bo każdy Polak – lew.

Ref.

Stać będzie kraj nasz cały....

Jak długo na Wawelu  
Brzmi zygmunowski dzwon,  
Jak długo z gór karpackich  
Rozbrzmiewa polski ton:

Ref.

Stać będzie...

Jak długo Wisła wody  
Na Bałtyk będzie słać  
Tak długo polskie grody  
Nad Wisłą będą stać,

Ref.

Stać będzie...

Jak długo na Wawelu  
Zygmunta bije dzwon,  
Tak długo nasza Wisła  
Do Gdańska płynie wciąż.

Zwycięży Orzeł Biały,  
Zwycięży polski lud,  
Wiwat: niech żyje Kraków  
Nasz podwawelski gród!

Jak długo na Wawelu  
Zygmunta bije dzwon,  
Tak długo w sercach naszych  
Brzmi jego dźwięczny ton.

Stać będzie kraj nasz cały,

Stać będzie Piastów gród,  
Zwycięży Orzeł Biały,  
Zwycięży polski lud.  
O, wznieś się Orle Biały,  
O, Boże, spraw ten cud:  
Zwycięstwo polskiej sławy  
Ogląda polski lud.  
Stać będzie...

Jak długo nasza wiara  
Rozgrzewa polską krew,  
Tak długo Polska cała,  
Bo Polak to jak lew.  
Stać będzie...

**300.**

### **JA SIĘ NIE BOJĘ**

Ja się nie boję  
w nocy na warcie stać / 3X  
I nie rozumiem jak inni mogą spać  
w taką gwieździstą noc.

Na niebie blady księżyc świeci  
i już wyszło milion gwiazd,  
a tu nad rzeką obóz nasz.  
Moje wspomnienia płyną z prądem rzeki  
do rodzinnych miast,  
a ja tu pełnię straż.  
I się nie boję,  
choć czasem leje deszcz / 3X  
stoję uparcie , choć wszystko mokre jest  
i uśmiech mokry też.  
Na niebie.....

Gdzieś w krzakach siedzi

ukryty leśny duch /3X  
Ja się nie boję,  
bo jestem chłopak zuch,  
dzielny, morowy druh / 2x

### **310. JAK DOBRZE NAM**

Jak dobrze nam zdobywać góry  
I młodą piersią chłonać wiatr,  
Prężnymi stopy deptać chmury  
I palce ranić ostrzem Tatr.

Mieć w uszach szum, strumieni śpiew,  
A w żyłach roztętnioną krew.  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas,  
Bo kto wie, bo kto wie  
Kiedy znowu ujrzym was.

Jak dobrze nam głęboką nocą  
Wędrować jasną wstęgą szos,  
Patrząc, jak gwiazdy niebo złocą  
I czekać, co przyniesie los.

Mieć w uszach szum...

Jak dobrze nam po wielkich szczytach  
W doliny wracać, w progi swe,  
Przyjaciół jasne twarze witać.  
O, młode serce, raduj się!

Mieć w uszach szum...

Idziemy wraz polem czy gajem,  
Aż do rozstajnych ciemnych dróg,  
By w czas rozłąki słyszeć wzajem  
Serdeczne: „Niech prowadzi Bóg!”

Mieć w uszach szum...

Jak dobrze nam tak przy ognisku  
Tęczową wstęgę marzeń snuć  
Patrząc, jak w niebo iskra tryska  
I wokół siebie przyjaźń czuć.

Mieć w oczach blask i ognia żar,  
A w duszy mieć młodości czar.  
Hejże hej! Hejże ha!  
Żyjmy więc, póki czas,  
Bo kto wie, bo kto wie,  
Kiedy znowu ujrzę was.

**320.**

## **JUŻ LIPA ROZTULA**

Już lipa roztula słoneczny swój puch,  
a dalej tam z ula na pracę, na ruch!  
/A dalej tam z ula na pole, na znój...  
Piastowe my pszczoły, piastowy my rój !/bis

Ta stara pasieka na plon czeka nasz,  
my lecim od wieka z łąk kwietnych i pasz...  
/My lecim od wieka i trud niesiem swój...  
Piastowe my pszczoły, piastowy my rój!/bis

Nas budzi świt mglisty, a spędza nas noc,  
gdy z lipy ojczystej żar bierzem i moc.  
/Moc życia, żar czynu na mir i na bój...  
Piastowe my pszczoły, piastowy my rój!/bis

I brzęczy, i radzi złocisty nasz wiec,  
jak bożej czeladzi pracować, jak lec.  
/Jak bożej czeladzi w ten bratni iść znój...  
Piastowe my pszczoły, piastowy my rój!/bis

I w kropli my miodu niesiemy w nasz ul

prastarą woń rodu, co wie dzie się z pól,  
/i słodycz my pieśni sączymy w serc zdroj...  
Piastowe my pszczoły, piastowy my rój!/bis

### **330. JUŻ ROZPALIŁO SIĘ OGNISKO**

Już rozpaliło się ognisko  
Dając nam dobrej wróżby znak  
Siedliśmy wszyscy przy nim blisko  
bo w całej Polsce siedzą tak  
Siedzą harcerze przy płomieniach  
Ciepły blask ognia skupia ich  
Wszystko co złe to szuka cienia  
Do światła dobro garnie się.

Mówiłeś druhu komendancie,  
że zaufanie do nas masz,  
że wierzysz w nasze szczerze chęci,  
wszak Ty harcerskie serce znasz.  
Warunki tylko warunkami  
od dawna już słyszymy to,  
lecz my jesteśmy harcerzami  
i zwyciężymy wszelkie zło.

Zrodziła nas ta sama ziemia  
Pod jednym niebem siedzimy.  
Te same gwiazdy światła cienia  
Dodają nam w wędrówce sił.  
Wszędzie w tej chwili ogień płonie  
Po całej ziemi siejąc blask  
Czy to w Iraku czy w Iranie  
Czy tu w Kanadzie pośród nas.

### **340. KATOWICKA BALLADA**



W Katowicach na Rynku stoją chłopcy w ordynku,  
stoją chłopcy, harcerze, panienki.

Karabiny im ciążą, a z zachodu, z Załęża, / bis  
idzie echo wrześniowej piosenki. /bis

Niesie echo łoskotem grzmoty bomb, samoloty,  
to już Niemiec pod miasto podchodzi.

Nic, że serce omdlewa, / bis

trzeba wrogom zaśpiewać, / bis

niech im drogę choć pieśń ta zagrozi./bis

I buchnęła piosenka,

śpiewa harcerz, panienka,

najpierw o tej, co nigdy nie zginie,

potem Rotę,

a potem wspomną, „szarą piechotę”, /bis

ukochaną melodię w drużynie. /bis

Coraz trudniej jest śpiewać, gdy kul dzwoni ulewa  
po ulicach i piersiach zdradziecko,

Nim do szturm ruszyli broń piosenką nabili,  
tą ślązacką - „Zachodzi słoneczko”.

Salwy grały po tynku, gdy ginęła na Rynku,  
śląska piosnka, ta nie dośpiewana.

Rozstrzelali „słoneczko” tuż przy Rynku,  
nad rzeczką

krwią młodziutką jej brzegi zbryzgano.

Złota jesień nad nimi płacze liśćmi rzewnymi,

Hej – nie pójdą na marne ofiary.

Gdy dopełnią się losy, przyjdą krwawe pokosy,  
pora gniewu i pomsty i kary.

Wiatr rozwiewa

jak wstążki ponad miastem i Śląskiem,

krasi słowa z rozstrzelaną pieśnią.

Taki koniec ballady o tych dzieciach, / bis

co padły w Katowicach / bis

na Rynku we wrześniu. / bis

### **350. KUCHNIA, JEŚĆ NAM SIĘ CHCE!**

Kuchnia, kuchnia, jeść nam się chce!  
Kuchnia, kuchnia, jeść nam się chce!  
Żołądek piszczy, zdrowie się niszczy.  
Kuchnia, kuchnia, jeść nam się chce!!!

### **360. MY ŚLĄZACY**

My Ślązacy, chłopcy nie byle jacy  
A jacy to cwaniacy  
Każdy o tym wie  
A kiedy ci cwaniacy  
Zabiorą się do pracy  
To wszystko jak na tacy  
wszystko fason ma.

Fakt, że nikt nam nie podoła -  
Piekielny świat obraca się dokoła  
A my tego nie dostrzegamy  
Komendę w nosie mamy  
Gwiżdżemy na los.

Drużynowy, przyboczny, zastępowy  
Co sznurek kolorowy na ramieniu ma  
Tak zadzierają głowy, jak na pastwisku krowy  
I co tu dużo gadać mają się za coś

Fakt, że nikt nam nie podoła  
Piekielny świat obraca się dokoła  
A my tego nie dostrzegamy  
Komendę w nosie mamy  
Gwiżdżemy na los.

### **370. MARSZ WYCIECZKOWY**

Niby zając „lekka stopa”,  
po wiosennych biegnie tropach,  
wśród wesołych leśnych ścieżek  
pogwizduje niby ptak.

A tuż za nim, borem, lasem,  
idzie z mapą i kompasem  
„wszędobylski”, co harcerzom wycieczkowy daje znak.

Ref./ Hej wycieczka, hej daleka!  
Czeka na nas bór zielony, modra rzeka.  
Czy to góra, czy dolin,  
czy to słońce, czy to mgła,  
maszeruje w takt drużyna  
– raz i dwa, raz i dwa.

–

„Sobieradek” zawsze gotów  
rozbić w polu pięć namiotów.  
I z gałęzi szałas zwija  
i od deszczu robi schron.  
A przy ogniu dwóch „kuchcików”,  
piecze obiad na patyku.  
Rybę w liściu, ciasto z kija,  
przypalone z obu stron.

Ref./ Hej wycieczka, hej daleka!

### **380. LEŚNA POLANA**

Jak to miło wędrować z plecakiem,  
drużynami daleko od miast,  
gdy piosenką witają nas ptaki,  
gdy piosenką rozdzwoni się las.  
Jak to miło nocować w namiocie  
i raniutko na jasny wyjść świat,  
a tu szumią wysokie paprocie  
i na liściach wesoło gra wiatr.

Ref./ Wędrujemy,  
wędrujemy ścieżynami zielonymi,  
czy to słońce, czy to deszcz,  
wędrujemy po ojczyściej, naszej ziemi,  
by ją zwiedzić wzdłuż i wszerz.

Jak to miło pod cieniem jarzębin  
iść na przełaj, to w górę, to w dół,  
gęstwy boru przenikać do głębin,  
pojąć życie owadów i pszczół.  
Zbierać słodkie pachnące jagody,  
poznać kwiaty z zapachów i nazw.  
Pod drzewami się uczyć przyrody,  
gdy gromadą idziemy przez las.

Ref./ Wędrujemy,  
wędrujemy ścieżynami zielonymi,

**390.**

## **LEŚNI**

Nie ma nikt na świecie domu, jak my mamy,  
jest zielony w lecie, w zimie śnieżnobiały.  
Mamy dach z gałęzi, z mchu zwykłego łożko,  
lampą jest nam księżyc ponad leśną dróżką.

Ref./ Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,  
nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las.  
Idą, idą leśni, drogę leśnym daj,  
tam, gdzie my jesteśmy, tam jest wolny kraj.

Górą chmurka płynie, ptak po niebie tańczy,  
dołem przez gęstwinę idą partyzanci.  
Drapieżniki leśne, wilków złych wataha,  
żandarm wejść tu nie śmie, i SS ma stracha.

Ref./ Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,

Nie wiadomo kiedy, gdzie i skąd spadniemy  
mścić niemieckie krzywdy, wobec polskiej ziemi.  
Długa nasza droga, broń ugniata ramię,  
Kule są dla wroga, a ostatnia dla mnie.

Ref./ Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,

Nie martw się dziewczyno, trzeba mieć nadzieję,

wszak nie wszyscy giną, może ocaleję.  
Jak by dobrze było wrócić do swej wioski,  
gdy ostatni padnie żołdak hitlerowski.

Ref./ Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd,

**400.**

### **MAMA CIAO!**

Obudziłam się wczesnym rankiem  
Mamma ciao, ciao, mamma ciao, 3X  
Obudziłam się wczesnym rankiem }bis  
A tu obóz, a tu las.

Idę w góry, hej wyżej, wyżej,  
Mamma ciao, ciao, mamma ciao, 3X  
Idę w góry, hej wyżej, wyżej,  
Ileż kwiatów kwitnie tam!

Dam Ojczyźnie ogromny bukiet  
Mamma ciao, ciao, mamma ciao, 3X  
Dam Ojczyźnie, ogromny bukiet  
I z nim serce swoje dam!

**410.**

### **MODLITWA HARCERSKA**

O Panie Boże Ojczy nasz  
W opiece swej nas miej  
Harcerskich serc Ty drgnienia znasz  
Nam pomoc zawsze chciej.  
Wszak Ciebie i Ojczyznę  
Miłując chcemy żyć  
Harcerskim prawom w życia dniach  
Wiernymi zawsze być.

O daj nam zdrowie dusz i ciał  
Swym światłem zagłusz noc  
I daj nam hart tatrzańskich skał  
I twórczą wzbudź w nas moc.  
Wszak Ciebie...  
Na szczytach górskich i wśród łąk  
W dolinach bystrych rzek  
Szukamy śladów Twoich rąk  
By życie z Tobą wieść  
Wszak Ciebie...  
Przed nami jest otwarty świat  
A na nim wiele dróg  
Choć wiele ścieżek kusi nas  
Lecz dla nas tylko Bóg.

#### **420. NA STARYM ZAMKU**

Na starym zamku w wierzy wysokiej  
siwy gołąbek siadywał,  
tam młody harcerz, stojąc na warcie,  
w takie się słowa odzywał. /bis

Siwy gołąbku, ulżyj cierpieniom  
poleć w daleką krainę.  
Jest tam harcerka, którą wielbiłem,  
przynieś mi od niej nowinę. /bis

Siwy gołąbek jak lotem strzała  
leciał w daleką krainę.  
By zaspokoić troski harcerza,  
taką mu przyniósł nowinę. /bis

Młody harcerzu, ulżyj cierpieniom,  
Twoja harcerka nie żyje.  
Ten czarny krzyżyk ci zostawiła,

abyś go włożył na szyję. /bis

#### **430.                      NOWE NAMIOTY**

Będziemy dumni niesłuchanie,  
gdy zastęp nowy namiot dostanie.  
Szyk niedościgły, prosto spod igły,  
ogólny podziw i uznanie...

    Nowe namioty są jak marzenie,  
    nowe namioty robią wrażenie.

    /Lecz stary namiot zachował twarz,  
    bo który namiot ma taki staż?/bis

Od wojska mamy go w prezencie,  
czas wyrył na nim swoje pieczęcie.  
Jakie legendy, jakie gawędy  
drzemią ukryte w tym brezencie...

    Nowe namioty...

Bo w tej podszytej wiatrem budzie,  
pod skołatanym dachem płóciennym  
zżyli się ludzie w żołnierskim trudzie,  
a może nawet i wojennym...

    Nowe namioty...

Niejedna służba jest mu znana,  
lepszą i gorszą losu odmiana,  
wytrzyma jeszcze burze i deszcze,  
więc uszanujmy weterana...

    Nowe namioty..

#### **440.                      OBOZOWE TANGO**

Obozowe tango śpiewam dla ciebie,

wiatr je niesie, las kołysze  
do snu dziewczę me.  
Spij, moja kochana, i czekaj na mnie,  
może, gdy się obóz skończy,  
znów spotkamy się.

I choć nas dzieli  
może tysiące wiosek i mil,  
nie zapominaj  
razem spędzonych chwil.

Tę leśną serenadę  
śpiewam dla ciebie,  
obozowe tango, które  
znów połączy nas.

Czy pamiętasz, druhno, jak przy ognisku  
w ciemnym lesie, na polanie  
spotkaliśmy się.

Las nam szumiał rzewnie,  
byłaś tak blisko.

Serca nasze z żarem iskier  
połączyły się.

I choć nas dzieli...

#### **450.                    OGNISKA JUŻ DOGASA BLASK**

Ogniska już dogasa blask,  
Braterski splećmy krąg.  
W wieczornej ciszy w świetle gwiazd,  
Ostatni uścisk rąk  
Kto raz przyjaźni poznał moc,  
Nie będzie trwonił słów.  
Przy innym ogniu w inną noc,  
Do zobaczenia znów

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar,  
co połączyła nas.



Nie pozwolimy by ją starł,  
Nieubłagany czas.  
Za nami jasnych wspomnień moc,  
I moc młodszych snów,  
Przy innym ogniu w inną noc,  
Do zobaczenia znów.

#### **460. OTWARTE OKNA**

Z fabryk na pola, ze wsi do miast,  
wszędzie, gdzie troski i smutki,  
rwie się do słońca, rwie się do gwiazd  
sygnał harcerskiej pobudki.

Otwarte okna w szeroki świat  
otwarte oczy młode,  
otwarte serca, każdy nam brat,  
radość niesiemy, swobodę.

Idziemy z szarych lechickich pól  
przez wielkie świata równiny.  
Pieśnią koimy najcięższy ból,  
pieśnią radości i siły.

Otwarte okna..

#### **470. PAŁACYK MICHŁA**

Pałacyk Michła, Żytńia, Wola,  
Bronią się chłopcy od Parasola,  
Choć na tygrysy mają visy,  
To warszawiaki, fajne chłopaki są.  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
preż swój młody duch, pracując za dwóch!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
Preż swój młody duch , jak stal!

Każdy z chłopaków chce być ranny  
Sanitariuszki morowe panny, a gdy  
Cię kula trafi jaka, poprosisz pannę  
Da Ci buziaka  
Hej!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
preż swój młody duch, pracując za dwóch!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
Preż swój młody duch , jak stal

Z tyłu za linią dekoniki,  
Intendentura, różne umrzyki.  
Gotują zupę, czarną kawę  
I tym sposobem walczą za sprawę  
Hej!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
preż swój młody duch, pracując za dwóch!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
Preż swój młody duch , jak stal!

Za to dowództwo jest morowe,  
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,  
A najmorowszy z przełożonych ,  
To jet nasz "Miecio" w kółko golony  
Hej!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
preż swój młody duch, pracując za dwóch!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
Preż swój młody duch , jak stal!

Wiara się bije, wiara śpiewa,  
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa.  
Różnych sposobów się imają.  
Co chwila "szafę" nam dosuwają  
Hej!  
Czuwaj wiara i wyteżaj słuch  
preż swój młody duch, pracując za dwóch!

Czuwaj wiara i wyteżaj słuch,  
Pręż swój młody duch , jak stal!

**480.**

## **PIERWSZY APEL**

Na ogromny, ciemny las  
pierwszy apel trąbka gra.  
Czy to drzewa, czy wiatr śpiewa,  
czy to drzewa, czy wiatr śpiewa,  
czy tak serce w piersi drga?

Roześmiana, rozśpiewana  
ziemia aż po kraj...

Hejże, trąbko ukochana,  
graj do słońca, graj!

Od szerokich łąk i pól  
leci w niebo dźwięków rój,  
lecą tony w świata strony,  
lecą tony w świata strony,  
roztętnione - Boże mój!

Roześmiana, rozśpiewana...

Młody trębacz w trąbkę dmie:  
Wstań do pracy! Jasny dzień!  
Hej, za pługi! Hej, za młoty!  
Hej, druhowie, do roboty!  
Hej, na nowy życia bieg!

Roześmiana, rozśpiewana...

**490.**

## **PAMIĘTASZ TE DNI**

Pamiętasz te dni,  
których wspomnienia wciąż łączą nas.  
Radość, uśmiech i śpiew,  
towarzyszyły nam i harcerska gitara.

Gdy pieśń młodych lat  
czarem melodii upaja nas,  
płynie serc naszych dźwięk,  
gra nam wciąż nasza pieśń,  
ta harcerska gitara.

Niech dźwięk harcerskiej pieśni miłej  
wciąż łączy nas,  
niech echo śpiew nasz niesie  
hen poprzez świat.

Niech więc wiosenne życie radośnie płynie nam.

Śpiewajmy więc pieśń,  
która dźwięczy jak słowika śpiew.

Póki wiosenne dni,

gra ton szczęśliwych chwil i harcerska gitara.

Śpiewaj harcerską piosenkę naszą  
sprzed dawnych lat.

Śpiewaj jak śpiewa wicher  
niosąc piosenkę w świat.

Śpiewaj gdy wiosna życia blaskiem swym lśni,  
gdy słońce wśród błękitów świeci,  
gdy noc otula cały świat.

Śpiewajmy więc pieśń,  
która dźwięczy jak słowika śpiew.

Póki wiosenne dni,

gra ton szczęśliwych chwil i harcerska gitara.

**495**

**PIOSENKA O KRĘGU SIEMIONA  
( propozycja )**

Przed tysiącem gdzieś laty  
Siemion, Michał, cne braty,  
Śląską ziemię obrali swojszczyzną ...  
I choć dzisiaj... zorana  
Dalej jest ukochana ;  
Naszą Wielką, choć Małą, Ojczyzną ...

Refren: U Siemiona krzepkie bary.  
U Siemiona zwyczaj stary :  
Do radości jest ochota !  
Czy zabawa , czy robota ;  
Dla bliźniego ... dusza złota .

Praca, radość, i męka ,  
Wszystko ujmie piosenka ...  
Sadzawka, Grabie, Jakubowice,  
Bytków, Bańgów, Przełajka ...  
Nazwy brzmiące jak bajka ;  
To nasz gród miły: Siemianowice !

Refren: U Siemiona ...

Etos pracy i słowa ,  
Patos czynu się schowa .  
Rody Skrzeków, Wójcików, Okoni ...  
I powiedzmy to szczerze :  
Z nich wyrosli harcerze,  
Których pamięć się sama obroni .

Refren: U Siemiona ...

Minął tuzin już lata ,  
Kiedy pomysł skrzydlaty  
Związał w Krąg – Instruktorów Seniorów .  
Dziś możemy to przyznać ;  
Gmach potężny : -- Ojczyzna -- ,  
Można z... Dykty zbudować walorów !

Refren: U Siemiona ...

Nam nic nigdy nie szkodzi  
Bo przyjaźnią wciąż młodzi :  
W sercu, śpiewie, pamięci, i czynie !  
Bo na zbiórce, biwaku ,  
Czy gdzieś w Polsce na szlaku ,  
Nasza radość z Ojczyzny nie zginie !

Refren: U Siemiona złote serce :  
Jeśli ktoś jest w poniewierce ;  
Życzliwości jest ochota :  
Wnet pomocna wre robota !  
Wzmóc bliźniego -- śląska cnota .

Nie wiem czy do tej propozycji uda się skomponować ładną melodię. Tekst jest trudny bo starałem się unikać patosu, zachować trochę dyskretnego humoru , ale w miarę możliwości ( i... umiejętności ), poprzez aluzje i skrót myślowe, przemycić trochę istotnych treści. Może na tyle zostanie zaakceptowany, że ktoś z Kręgu potrudzi się o skomponowanie melodii ? Serdeczne pozdrowienia. Czuwaj !

Krzysztof Witkowski

Katowice, 17 – 26 stycznia 2012

## **500.                   PIEŚŃ POŻEGNANIA**

Ogniska już dogasa blask,  
Braterski splećmy krąg.  
W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd  
Ostatni uścisk rąk.

    Kto raz przyjaźni poznał moc,  
    Nie będzie trwonić słów.  
    Przy innym ogniu, w inną noc  
    Do zobaczenia znów.

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar,  
Co połączyła nas.  
Nie pozwolimy, by ją stał  
Nieubłagany czas.  
    Za nami jasnych wspomnień moc



niech przyjaźń krzepi siłę naszych rąk!

## 520. PIOSENKA O HARCERSKICH OLDBOJACH

Piękne było kiedyś życie, gdy się miało naście lat.  
Harcercz młody, prężny, zdrowy w każdym calu był to chwyt.  
Na obozach, zbiórkach, rajdach, przechodził harcerski test  
i zdobywał moc sprawności, dumny, że harcerzem jest.  
Teraz życiem strawiona harcerska wątroba nawala,  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.  
Piękna nóżka harcerki jak dawniej już krwi nie rozpała,  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.

Na obozach twarde życie, w dzień harówka, w nocy straż,  
a wieczorem przy ognisku twarze złoci ognia blask.  
Wiele szlaków przemierzyłeś, czy to w dzień, czy jasną noc,  
kraj ojczysty tak zwiedziłeś, przeżywając przygód moc.  
Ale teraz nam plecy prostuje okrutne lumbago,  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.  
Jeszcze chwila, a człowiek się stanie pełnym łamagą,  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.

Inne teraz jest harcerstwo, inny teraz nadszedł czas.  
Inne twarze się tu śmieją, Boże daj, aby nie z nas.  
Inne teraz są ogniska, inne piosnki śpiewa się.  
Żal wapniakom serce ściska, więc wspomnienia snują swe.  
Czy pamiętasz te czasy gdy byłeś harcerzem w drużynie  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.  
Czy pamiętasz harcerskie wyznania składane dziewczynie?  
a, ja, jaj, a, ja, jaj, .....carramba.

Piękne teraz nasze życie, gdy się ma już dziesiąt lat.  
Każdy duchem młody sprawny, w każdym calu zuch i chwyt.  
Przeżywamy przygód wiele, w piątek, świątek i niedzielę.  
Basen, joga i siłownia wciąż od nowa wzmacnia nas.



Ref./ Niechaj młodzi popatrzą co starsi potrafią dziś zdziałać  
ajajaj.....caramba  
śpiewać , tańczyć i śmiać się, wędrować po kraju z zapalem  
aj.....caramba

### **530.                  PIOSENKA O SIEMIANOWICKIM                           KRĘGU INSTRUKTORSKIM**

Jesteśmy młodzi jak kiedyś sprzed lat,  
jesteśmy młodzi. /bis

Przed nami stoi otworem dziś świat,  
jesteśmy młodzi. /bis

Ref./ Bo z tych otwartych serc i rąk  
jest harcerski, prężny Krąg.

Jest nam wesoło jak kiedyś sprzed lat,  
jest nam wesoło. /bis

Każdy, kto w Kręgu, to druh nasz i brat,  
jest nam wesoło. /bis

Ref./ Bo z tych otwartych serc i rąk

Jesteśmy silni, jak kiedyś sprzed lat,  
jesteśmy silni. /bis

Prężni, aktywni pomimo swych lat  
jesteśmy silni. /bis

Ref./ Bo z tych otwartych serc i rąk

Jesteśmy razem jak kiedyś sprzed lat,  
jesteśmy razem. /bis

Będziemy tak długo, jak długo Bóg da,  
jesteśmy razem. /bis

Ref./ Bo z tych otwartych serc i rąk

Do nowych celów nasz Krąg dąży wciąż,  
do nowych celów. /bis

Wszyscy gotowi są jak jeden mąż,  
do nowych celów. /bis

Ref./ Bo z tych otwartych serc i rąk

**540.**

## **PIOSENKĘ ZANUĆMY**

Piosenkę zanućmy społem,  
co czarem melodii porywa nas,  
a, a, a, a, na powitanie zanućmy ją wraz.  
Cześć miłości, cześć tej, która jest w nas

**550.**

## **PŁONIE OGNISKO NA POLANIE**

Płonie ognisko na polanie,  
w obozie harcerz trzyma straż,  
nadeszła chwila pożegnania,  
zwijamy piękny obóz nasz.

Ref./ Czerwone ognia są płomienie,  
dziś każdy w oczach smutek ma,  
jesteśmy wciąż niepokieszeni,  
że obóz nasz tak krótko trwa.

Żegnajcie drużyny i druhowie,  
żegnajcie nam na długie dni,  
czy się spotkamy jeszcze, kto wie,  
czy znowu zobaczymy się.

Ref./ Czerwone ognia są płomienie,

**560.**

## **PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE**

Płonie ognisko i szumią knieje,  
Drużynowy jest wśród nas.  
Opowiada starodawne dzieje,  
Bohaterski wskrzesza czas.

O rycerstwie spod kresowych stanic.  
O obrońcach naszych polskich granic,

A ponad nami wiatr szumny wieje  
I dębowy huczy las.

Już do powrotu głos trąbki wzywa,  
Alarmując ze wszech stron,  
Staje wiara w ordynku szczęśliwa,  
Serca biją w zgodny ton.

Każda twarz się uniesieniem płoni,  
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni,  
A z młodzieńczej się piersi wyrywa  
Pieśń potężna pieśń jak dzwon.

## **570. PŁONIE OGNISKO W LESIE**

Płonie ognisko w lesie  
Wiatr smętną piosenkę niesie  
Przy ognisku zaś drużyna  
Gawędę rozpoczyna.

Czuj, czuj czuwaj  
Czuj, czuj czuwaj rozlega się dokoła  
Czuj, czuj czuwaj  
Czuj, czuj czuwaj wiatr smętną piosenkę woła.

Przestańcie się już bawić  
i czas swój marnotrawić.  
Niech każdy z Was się szczerze  
do pracy swej zabierze.

Tak, tak, tak, tak  
do pracy swej zabierze  
tak, tak, tak, tak  
do pracy swej zabierze.

Wiatr w lesie cicho gwarzy.

Śpią wszyscy oprócz straży.  
A ponad śpiące głowy  
Rozlega się krzyk sowy.

Puchu, puchu, puchu, puchu  
rozlega się krzyk sowy.  
Puchu, puchu, puchu, puchu  
rozlega się krzyk sowy.

## **580. PŁONIE SERCE**

Płonie ogień jak serca gorący,  
rzuca w niebo iskry wiatr.  
Jedna przeszłość i przyszłość nas łączy,  
szumi wokół, szumi wokół senny las.  
    /W tańcu iskier jawi się historia,  
    tyle zdarzeń miało barwę ognia...  
    Przy ognisku zasiadły wspomnienia,  
    dziejów kraju, dziejów kraju uczą nas./bis  
Dzień błękitny żegluję po niebie,  
idzie słońce drogą swą.  
Twa Ojczyzna chce liczyć na ciebie —  
przecież rosłeś, przecież rosłeś razem z nią.  
    /Kraj pięknieje, w którą spojrzeć stronę,  
    kwitną kwiaty białe i czerwone.  
    A dokoła, jak Polska szeroka,  
    płoną ognie, płoną ognie młodych serc./bis

## **590. POD ŻAGLAMI ZAWISZY**

Pod żaglami „Zawiszy”  
Życie płynie jak w bajce,  
Czy to w sztormie, czy w ciszy,

Czy w noc ciemną, dzień jasny.  
Białe żagle na masztach  
Jest to widok mocarny.  
W sercu radość i siła,  
To „Zawisza” nasz „Czarny”.

Kiedy grot ma dwa refy,  
Fala pokład zalewa,  
To załoga „Zawiszy”  
Czuje wtedy, że pływa.  
Więc popłynemy raz jeszcze  
W tę dal siną bez końca,  
Aby użyć swobody,  
Wiatru, morza i słońca.

**595**

## **POŻEGNANIE**

Zaśpiewajmy wszyscy razem jeszcze raz,  
Bo już właśnie pożegnania nadszedł czas.  
Zaśpiewajmy razem głosem naszych serc,  
No bo w Waszym towarzystwie fajnie jest

**600.**

## **PRZEZ POLA, BEZDROŻA I ŁĄKI**

Przez pola, bezdroża i łąki,  
przez lasy, dąbrowy wśród gór,  
idziemy z kompasem piosenki,  
pod rześki gitary wtór.  
Ktoś tam w kawiarni liczy dni,  
ktoś tam wartburgiem sobie mknie,  
a my wędrujemy z piosenką,  
pod rześki gitary wtór.  
Ref./ O, ho, ho, gwiżdże wiatr,

śpiewa ptak, szumi liść.  
O, ho, ho, gdybyś chciał  
mógłbyś też z nami iść.

Więc chlebak na ramię i hajda,  
gdzie letni posieje nas wiatr.  
Wieczorem gitara nam zagra  
i biały zapachnie sad.  
Już noc całuje nas do snu,  
za rok wrócimy znowu tu.  
Przyjdziemy jak dzisiaj z piosenką  
pod rześki gitary wtór.  
Ref./ O, ho, ho, gwizdże wiatr,

## **610. PRZEZ POLA, LASY I ŁĄKI**

Przez pola, lasy i łąki,  
Wplątana w konary drzew,  
Przy ogniu gdzieś na biwaku,  
Jak wichru wiew,  
Z poranną pieśnią skowronka  
Wciąż nowy niesie nam dzień  
Harcerska piosnka, wesoła i rozgłośna,  
Piosenka naszych gorących serc.  
    Niechaj echem rozbrzmiewa świat,  
    Kiedy śpiewa wesoły skaut.  
    Zwiążemy ziemię braterskich serc płomieniem,  
    Piosenką naszych zielonych lat.

Na szlaku wielkiej przygody,  
Co wiedzie hen poprzez świat,  
Z harcerską piosnką na ustach  
Nie jesteś sam.  
Zanucisz ją pośród nocy,  
Rano, wieczorem, za dnia,

Harcerską piosnką, wesołą i rozgłośną  
Odpowie każdy spotkany skaut.  
Niechaj echem..

## **620. RADUJE SIĘ SERCE**

Raduje się serce, raduje się dusza,  
gdy nasza drużyna na wycieczkę rusza.

Oj, da, oj da-dana, drużyno kochana,  
nie masz to jak nasza, nie.

Gdy maszerujemy czwórkami w szeregu,  
to nasz drużynowy idzie gdzieś na brzegu.

Oj, da...

A na przedzie „fason” drużynowy kroczy,  
nadał się. aż na wierzch wychodzą mu oczy.

Oj, da...

Nasi plutonowi, niech ich las ogarnie,  
pilnują plutonów jak wilki owczarnie.

Oj, da...

Za to zastępowi nieźle się sprawują,  
bo za czterech jedzą, za ośmiu gardłują.

Oj, da...

Za to szeregowcy, chłopcy jak należy,  
nie masz to jak w naszej drużynie harcerzy.

Oj, da...

Chociaż w butach dziury, a na spodniach łaty,  
lecz w naszej drużynie najdzielniejsze chwaty.

Oj, da...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,  
bośmy przecież wszyscy drużyna morowa!

Oj, da...

Hej, czapki na bakier, zawadiacka mina,  
Wiwat, niechaj żyje wesoła drużyna!

Oj, da...

**630.**

## **ROZKOSZE ŻYCIA**

W naszej drużynie harcerskiej  
nie masz takiej łobuzerskiej.  
Wre takie życie, z dala słysząc śpiew.

Rozkosze życia, bez palenia i bez picia,  
obóz nam daje, czego nam brak,  
aby był szczery śmiech,  
a po zabawie, taki humor jak na jawie,  
prowadzi nas do chat, czar młodzińskich lat.

Nie ma jak u nas w drużynie,  
gdzie bez troski życie płynie.  
Czy to w harcówce, czy w polu jest.  
Choćbyś przeżył siódme niebo,  
nie zapomnisz nigdy tego,  
jakie harcerstwo czar w sobie ma.

A na obozach, na wycieczkach lub podchodach,  
zawsze i wszędzie skaut, to Twój brat. /bis  
Skauci, harcerze i zuchy,  
nie zabraknie nam otuchy,  
więc w górę serca i dalej w świat.

**640.**

## **RULATI**

Jeśli jest smutny, czymś wielce zmartwiony,  
gdy coś Cię gnębi lub czegoś Ci brak,  
lepiej rozjaśnij twarz swoją uśmiechem,  
siądź razem z nami i zaśpiewaj tak.

Ref./ Hej! Rulati, rulati, rulati, rulati.

Hej! Rulati, rulati, rulati, hej!



Życie jest krótkie, jak dziecka koszulka,  
nie trzeba o nim już nadto nic rzec.  
Świat opromienia wesoła piosenka,  
ona potrafi przed smutkiem Cię strzec.

Ref./ Hej! Rulati, rulati, rulati, rulati.

Hej! Rulati, rulati, rulati, hej

## 650. RUSZAJ W DROGĘ

( Wesoła drużyna )

Ruszaj w drogę, harcerska drużyno,  
borem, lasem, gościńcem i szosą.  
Na kraj świata, ku góróm, dolinom  
same nogi radośnie nas niosą.

Śpiewa z nami cały świat,  
kłosy w polu, drzewa w lesie  
, i wesoły letni wiatr  
coraz dalej piosnkę niesie,  
coraz dalej piosnkę niesie w świat.

Chociaż czasem się niebo zachmurzy,  
harcercz ducha nie traci, nie kwęka.  
Gdy zapasy się skończą w podróży,  
starczy wtedy beztroska piosenka.

Śpiewa z nami...

U wrót lasu, gdzie zorza się pali,  
rozbijemy zielone namioty,  
z leśnej księgi będziemy czytali  
szumy sosen i ptaków świergoty.

Śpiewa z nami...

Las nam swojej użycza gościny,  
rzeka pluszcząc do wody zaprasza.  
Dziękujemy ci, kraju rodzinny,  
droga ziemio, na wieki już nasza.

**660.**

## **SŁONECZKO**

Słoneczko późno dzisiaj wstało  
i w takim bardzo złym humorze.  
I świecić też mu się nie chciało,  
bo mówi, że zimno na dworze.  
Lecz gdy piosenkę usłyszało,  
to się tak bardzo ucieszyło,  
zza wielkiej chmury zaraz wyszło  
i nam radośnie zaświeciło.

Słoneczko nasze, rozchmurz buzię,  
bo nie do twarzy ci w tej chmurze,  
słoneczko nasze, rozchmurz się,  
maszerować z tobą będzie lżej. Oj!  
Słoneczko nasze, rozchmurz pyska,  
bo nie do twarzy ci w chmurzyskach,  
słoneczko nasze, rozchmurz się,  
maszerować z tobą będzie lżej!

A kiedy ktoś z naszej gromady  
na wszystko dąsa się i chmurzy,  
możecie go ze słońkiem równać  
i tę piosenkę mu powtórzyć.  
A zaraz mu się zmieni mina  
i uśmiech jego twarz rozjaśni,  
nawet w wesołka się przemieni  
i zaraz wszystkim będzie raźniej.  
Słoneczko nasze...

**670.**

## **SŁONECZNY MARSZ**

Wszyscy wraz, wszyscy wraz zaśpiewajmy marsz!  
Hej, bracia wraz, niechaj każdy z nas  
zaśpiewa nam słoneczny marsz,  
pieśń niechaj brzmi, niech słońce lśni,  
w słoneczny szlak niech wiedzie nas.  
Ton, jak wielki dzwon,  
niechaj rozbudzi w sercach moc.  
Z pieśnią naszą niesiem słońce  
tam, gdzie mrok i noc.

Gra, gra, trąbka gra: tra ta, ta, ta, ta, ta, ta.  
A dusze niech chłoną młodości czar,  
a serca niech płoną jak ognia żar.  
Gdy miłość połączy nasz bratni krąg,  
nie zbraknie do pracy ni serca, ni rąk!  
nie zbraknie do pracy ni serca, ni rąk!

## **680. SŁOŃCA BLASK**

Słońca blask, lasu szum i pieśni tej ton,  
niosą w świat urok chwil harcerskich dni.  
Ognia żar, iskier błysk w serca je wpletli.  
Ranku brzask, złoty czas wspomnienia śle

Ref./Obozowa to piosenka nucona przez las,  
staje mi w myślach co dnia.  
Te jej tony za chwilę poprowadzą nas  
po naszych najśłodzonych snach.

Złoty czas, cudny czas przeżyty razem,  
staje się dla nas dwóch skarbczykiem łez.  
Nawet głaz wzruszył się, od wspomnień naszych.  
Pewnie znów serce me spotka Cię gdzieś.

Ref./Obozowa to piosenka nucona przez las,

## **690. SPÓJRZ POD NAMI**

Spójrz, pod nami noc gwiazdami lśni.  
Ogniska blask widać dokoła,  
tu drużynowy gawędzi wśród nas,  
a dokoła szumi ciemny las.

Tu wspomnień wiele nasunie Ci noc,  
wśród mroku widać zarysy namiotów,  
przy których snów czuwa wartownik, brat,  
by nikt nie przerwał marzeń młodzieńczych lat.

Młodszy druhowie już myślą o snach,  
starszyzna chce jeszcze tu pomarzyć.  
Myśli ich biegną do rodzinnych chat,  
gdzie przeżyli najpiękniejsze ze swych lat.

Spójrz – nocne niebo jaśnieje od gwiazd,  
czy zgadniesz, która to z nich jest Twoja ?  
Która powiedzie Cię przez życie Twe?  
Gdzie i kiedy znów razem spotkamy się.

**700.**

## **STOKROTKA**

Gdzie strumyk płynie z wolna,  
rozsiewa zioła maj,  
/stokrotka rosła polna,  
a nad nią szumiał gaj./bis

„W tym lesie tak ponuro,  
że aż przeraża mnie,  
/ptaszęta za wysoko,  
a mnie samotnej źle”./bis

Wtem harcerz idzie z wolna:

„Stokrotko, witam cię,  
/twój urok mnie zachwyca,  
czy chcesz być mą, czy nie?"/bis

Stokrotka się zgodziła  
i poszli w ciemny las,  
/a harcerz taki gapa,

że aż w pokrzywy wlażł./bis  
A ona, ona, ona,  
cóż, biedna, robić ma?  
/Nad gapą pochylona  
i śmieje się cha! cha! /bis

## **710. SZARA HARCERSKA LILIJKA**

Szara, harcerska lilijka  
Ciągle ta sama od lat  
Choć niepozorna, mała i skromna  
Może przesłonić ci świat

Ref./I ty i ja  
Lubimy patrzeć w jej blask  
Gdy przy ognisku rude płomienie  
Nowy nadają jej kształt

Szarą, harcerską lilijkę  
Lubię wziąć czasem do rąk  
W drobnych jej płatkach drzemie zagadka  
Dlaczego ręce tak drżą  
Ref./I ty i ja

## **720. SZEROKIE POLE**

Szerokie pole, śpią dachy w dole,  
gwiazdy migocą, w wodzie się złocą.

Ref./Dzyń, dzyń, dzyń.....jak ten dzwon cudnie brzmi,  
bo ten dzwon, jego ton przypomina me sny. /bis

W lesie harcerze palą ognisko,  
a iskry złote padają blisko.

Ref./Dzyń, dzyń, dzyń.....jak ten dzwon cudnie brzmi,  
A brzoza biała włosy rozwiała,  
a olchy błotne stoją samotne.

Ref./Dzyń, dzyń, dzyń.....jak ten dzwon cudnie brzmi,

### **730. ŚWIĘTA MIŁOŚCI**

Święta miłości kochanej Ojczyzny.  
Oto w Twą służbę wchodzi hufiec nasz.  
Od lat najmłodszych do późnej siwizny,  
pragniem przy Tobie czujną trzymać straż.

Ref./ Równajmy krok, wyteźmy wzrok,  
czy się gdzieś podstęp nie kryje.  
Uderzmy w ton, silny jak dzwon.  
Polska niech żyje, niech żyje.

Pragniemy spajać nadziei ogniwa,  
że nam zwycięstwo da nabyty hart,  
że i Ty z nami żyć będziesz szczęśliwa  
i każdy syn Twój będzie Ciebie wart.

Ref./ Równajmy krok, wyteźmy wzrok,

Będziem iść karnie, pomimo przeszkody.  
Będziem z zapalem walczyć o Twój byt,  
aby w nagrodę, kiedyś z piersi młodej,  
okrzyknąć Twego Odrodzenia Świt.

### **740. TAM NAD WISŁĄ**

Tam nad Wisły doliną, siedziała dziewczyna,/bis  
była piękna jak różowy kwiat.  
Kwiaty i róże zbierała co dzień,/bis  
    Wiła wianki , rzucała je do falującej wody,  
    wiła wianki , rzucała je do wody./bis  
A gdy ona nad Wisłą swe wianki wiła,/bis  
przyszedł do niej harcerzyk młody.  
Miła, ach miła, chodź ze mną we świat!/bis  
    I udała się z tym wiernym harcerzem we świat,  
    i udała się z tym wiernym we świat./bis

## **750. TAM W LESIE NAD JEZIOREM**

Tam w lesie, nad jeziorem,  
wśród wysokich, smukłych drzew,  
wesoły ogień płonie  
i echo niesie śpiew.  
Najmilej nam się gwarzy  
w tę letnią, jasną noc.  
Młodzi, starzy  
z ognia czerpią swoją moc.  
    Płyną pieśni w letnią noc,  
    tam młodzi, starzy z ognia czerpią moc.

Idziemy prostą drogą,  
by o nowy walczyć ład,  
o nowe, lepsze życie,  
o nowy, lepszy świat.  
Idziemy ramię w ramię  
w ten letni, jasny dzień,  
a nad nami  
instruktorska płynie pieśń.  
    Ramię w ramię! Jasny dzień  
    niech nam harcerska niesie nasza pieśń!

Podajmy sobie dłonie  
i mocny zwiążmy krąg,  
niech iskra twórczej pracy  
przenika z rąk do rąk!  
Romantyzm naszych marzeń  
w powszedni wplećmy dzień,  
chodźmy dalej,  
chodźmy wyżej, ponad cień!  
Instruktorski wiążmy krąg,  
niech przyjaźń krzepi siłę naszych rąk!

## **760. WIECZOREM, WIECZOREM**

Wieczorem, wieczorem  
Gdy gawędy przyjdzie czas,  
cichutko, gromadą suną szare cienie w las.  
Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina,  
starszy czy młodszy, chłopak czy dziewczyna.

Wieczorem, wieczorem  
gdy na warcie stoisz Ty  
przy blasku księżycy wspominaliśmy nasze sny.  
Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina,  
starszy czy młodszy, chłopak czy dziewczyna.

## **770. W KRĘGU OGNIA**

W kręgu ognia, w kręgu rady,  
w kręgu bratnich serc,  
płoną lica, czyn się waży  
wśród skautowych rzesz.

Czuwaj, czuwaj echo niesie



nasz harcerski śpiew.  
Na Jambory ród skautowy,  
to nasz polski zew. / bis

Krzyż harcerski wiąże dłonie,  
serca spaja duch.  
Na najdalszych świata krańcach,  
skaut Twój brat i druh.

Wasze warty niech zaświecą,  
aż do polskich bram.  
Nasze myśli niech zalecą  
z pozdrowieniem Wam. /bis

## **780.                    WSRÓD NOCNEJ CISZY POD BOREM**

Wśród nocnej ciszy pod borem,  
stoi tam harcerz przed wrogiem.  
Na niebie śliczne gwiazdeczki,  
przynoszą pozdrowienia z chateczki. /bis

Na posterunku on stoi,  
myśli o kochance swojej  
Czy jeszcze raz uściśnie,  
nim go ta czarna ziemia przyciśnie. /bis

Wtem biją ciężkie armaty,  
on się nie boi granaty.  
Raz umrzeć trzeba – mówi on,  
dla swej ojczyzny jest miły zgon. /bis

**790.**

## **ZABRZMIJ PIEŚNI**

Zabrzmij pieśni polskich synów,  
zabrzmij nam harcerzy chór.  
Niech kraj wezwie nas do czynów,  
kiedy stanem jako mur.

Polska synów ma miliony,  
co dla matki żyją swej.  
W jej szeregach legiony,  
wierność swą nie zdradzą jej.

Niech się wróg z napaścią waży,  
knując zdradę , chytry wąż.  
Polski harcerz jest na straży,  
pójdzie w bój jak jeden mąż.

**800.**

## **ZAMONIT**

Bierz plecak na ramię, manierkę do pasa,  
w drużynie włóczęgi czas nadszedł.  
Będziemy przechodzić doliny i lasy,  
będziemy pomagać jak zawsze.

Ref./ Szlakiem Orlich Gniazd idziemy,  
pieśń harcerską niesie wiatr,  
z wież zamkowych polskiej ziemi,  
patrzy na nas tysiąc lat.  
A gdy przyjdzie zmierzch w ruinach,  
błądzą cienie dawnych dni,  
miejsca znane przypomina,  
letnia noc, rycerskie sny.

Bo hasło „Zamonit” to znaczy przygoda  
i uśmiech przy pracy dla kraju,  
bo hasło „Zamonit” to góry i woda  
i drogi co na nas czekają.

**810.**

## **ZAPADA ZMROK**

Zapada zmrok, noc idzie w drzew poszumie,  
zasypia las, księżyc już odkrył twarz.

Ref./ Dzień skończył się.

Już czas krąg zawiązać

Ściśnij mi dłoń, dobranoc, dobranoc.

Gałęzie drzew już kołysankę nucą,  
miliony gwiazd, dobranoc mówią nam.

Ref./ Dzień skończył się.

**820.**

## **ZEFIR**

Przy świetle, które nieprzyjaciel rzucił,  
Widać w milczeniu rozstawione warty,  
Tam młody harcerz, aby noc swą skrócić

Tak sobie dumął, na orężu wsparty

Słodki zefirze, zefirze jedyny,

Nieś moje pienia do lubej krainy,

Powiedz, że żyję tu zajęty cały

Swoją Ojczyzną i wielkością chwały.

Ojczyzno moja, gdy cię mogę wspierać,

Nie żal mi cierpieć i nie żal umierać.

Dla ciebie wszystkie smakują trucizny,

Znosić kalectwo i szlachetne blizny.

Słodki zefirze...

Jutro okazać trzeba wiele męstwa,

Nim zorza błysnie, bitwa się rozpocznie,

Śmierć mnie zaskoczy, lecz pośród zwycięstwa,

Chociaż polegnę, to wśród mych braci.

Słodki zefirze...

**830.**

## **Z MIEJSCA NA MIEJSCE**

Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór  
Do Dniestru fal z tatrzańskich gór  
    Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna  
    Harcerska dola radosna. /bis  
Nam trud nie straszny ani znój,  
Bo myśmy złu wydali bój  
    I z nim do walki wciąż nas gna  
    Harcerska dola radosna. /bis  
Nasza pogoda, jasny wzrok  
Niechaj rozjaśnia ludziom mrok,  
    Niechaj i innym szczęście da  
    Harcerska dola radosna. /bis

## **840 ZNAM JA JEDEN ŚLICZNY ZAMEK**

Znam ja jeden śliczny zamek  
Gdzie ma luba przebywa  
  
Siedzi ona na małym stołeczku  
białe orły wyszywa- bis  
  
Jest ci dobrze moja miła  
Białe orły wyszywać  
  
My musimy ubodzy powstańcy  
W szczerym polu rzędem stać- bis

---